

Sygn. akt I ACa 1148/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Hanna Muras

Sędzia SA Ewa Kaniok (spr.)

Sędzia SO (del.) Zuzanna Adamczyk

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 kwietnia 2013 r.

sygn. akt XVI GC 618/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 8.540 (osiem tysięcy pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1148/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 marca 2012 r. (...) Spółka akcyjna w W. zażądał zasądzenia od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Zakład Pracy (...) w B. kwoty 116.797, 22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powód wskazał, iż razem z pozwanym pozostawał w stałych stosunkach gospodarczych, na mocy których dokonywał zakupu towarów u pozwanego. Powodowi przysługiwało prawo zwrotu towaru (zwrócony towar pierwotnie był dostarczany przez pozwanego do placówek powoda w okresie od 9 lutego 2010 r. do 28 lipca 2010 r. - powód zwrócił pozwanemu towar w

listopadzie 2010 r). Zgodnie z załącznikiem nr 1.2 pkt 44 do umowy o współpracy handlowej nr (...) wystawił pozwanemu noty zwrotu, których data wystawienia jest tożsama z datą zwrotu towaru. Wystawione w następstwie faktury korygujące stanowią uznanie długu. Powód zgodnie z załącznikiem nr 1.2 pkt. 44 do powyższej umowy wystawił noty obciążeniowe, po czym wzywał pozwanego do wystawienia kolejnych faktur korygujących i zapłaty. Z wystawionych faktur, jedynie faktura korygująca o numerze (...) została częściowo skompensowana (w wysokości 121,28 zł). Z ogólnej wartości 100.365,74 zł zwracanych towarów, jego należność wynosi 100.243,74 zł. Następnie powód podał, iż dokonał kapitalizacji odsetek na kwotę 16.533,48 zł oraz wzywał pozwanego do zapłaty wierzytelności, lecz pozwany nie spełnił świadczenia.

Sprzeciwem z dnia 9 czerwca 2012 r od nakazu zapłaty z dnia 7 maja 2012 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XVI Gospodarczy sygn. akt (XVI GNc 200/12), pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany zaprzeczył, by strona powodowa dokonała zwrotu towarów i by wystawiła faktury korygujące. Pozwany wskazał, iż powód w żaden sposób nie udowodnił faktu zwrotu towaru. Podniósł następnie, iż nie ma żadnego dowodu w postaci dokumentu obrotu towarowego (WZ) na wydanie jakichkolwiek towarów stronie pozwanej przez stronę powodową.

Pozwany zarzucił, iż postanowienia umowne określone w dokumencie „Załącznik nr (...) do Umowy o współpracę handlową nr (...) dotyczące zwrotu towaru stanowią przejaw czynu nieuczciwej konkurencji popełnionego przez stronę powodową. Podkreślił również, iż postanowienia umowne dotyczące zwrotu towaru zostały narzucone stronie pozwanej jako warunek rozpoczęcia i kontynuowania współpracy przez stronę powodową korzystającą z argumentu ekonomii i skali. Następnie wskazał, iż postanowienia umowne dotyczące zwrotu towaru są sprzeczne z naturą umowy sprzedaży.

Wyrokiem z dnia 03.04.2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 116.797,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 06 marca 2012 r. do dnia zapłaty i kwotą 9.457 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

W dniu 20 października 2008 r. (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. oraz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. zawarły umowę o współpracę handlową nr (...) wraz z załącznikami.

Strony umowy uzgodniły, iż zamawiającemu (powodowi) przysługuje w odniesieniu do towarów nabytych od dostawcy prawo zwrotu towaru. Strony ustaliły, iż w razie zwrotu wzajemne rozliczenia następować będą poprzez faktury korygujące wystawiane przez dostawcę.

Zgodnie z załącznikiem do powyższej umowy powód wystawił noty zwrotu towaru oraz Awiza Zwrotu towarów. Pozwana w terminie 3 dni od dnia ich wystawienia zobowiązana była do odbioru towaru u powódki. Pozwana nie odebrała swojego towaru w terminie. Powód korzystając z umownego uprawnienia dostarczył pozwanej zwracane towary.

W przypadku nieotrzymania przez zamawiającego faktury korygującej w terminie 14 dni od dnia dokonania zwrotu, zamawiającemu przysługuje uprawnienie do obciążenia dostawcy na podstawie księgowej noty obciążeniowej oraz potrącenia na jej podstawie kwoty zwrotu z wierzytelnościami dostawcy wobec zamawiającego.

Powód zgodnie z postanowieniami załącznika nr (...) przedmiotowej umowy wystawił noty obciążeniowe co do zwrotów.

Faktura korygująca o numerze (...) została skompensowana do wysokości (121,28 zł)

Powód w dniu 20 sierpnia 2011 wystosował wezwanie do zapłaty wierzytelności.

Zgodnie z art. 3531 K.C.: „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.”

Zdaniem Sądu Okręgowego strony kierując się zasadą swobody umów wynikającą z powyższego przepisu zmodyfikowały typową umowę sprzedaży zastrzegając umowne prawo odstąpienia (art. 395 k.c.). Taka modyfikacja, zdaniem Sądu Okręgowego nie jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego, z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa i z zasadami współżycia społecznego.

W ocenie Sądu I instancji powód wykazał istnienie roszczenia o zapłatę zarówno co do zasady jak i co do wysokości.

Okoliczności faktyczne wynikające z twierdzeń powoda dotyczące wystawiania not zwrotu, fizycznego zwrotu poszczególnych towarów, wystawienia not obciążeniowych oraz faktur korygujących przez pozwanego nie budzą zdaniem Sądu I instancji żadnych wątpliwości. Na poszczególnych notach zwrotu znajdują się podpisy osób uprawnionych do odbioru zwracanych towarów (Sąd przyjął, iż zgodnie z domniemaniem z art. 97 kodeksu cywilnego osoby będące w siedzibie pozwanego i odbierające towar są pracownikami pozwanego i są uprawnione do obioru zwracanego towaru). W odpowiedzi na powyższe noty pozwany wystawiał faktury korygujące stanowiące zdaniem Sądu dorozumiane uznanie długu.

Zarzuty pozwanego nie zostały w żaden sposób udowodnione.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy, na podstawie art. 3531 k.c. uwzględnił powództwo.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana zaskarżając go w całości, zarzucając mu:

- 1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że strona powodowa dokonała zwrotu towaru;**
- 2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że faktury korygujące dołączone do pozwu wystawione zostały przez stronę pozwaną;**
- 3. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez pominięcie argumentacji strony pozwanej, według której postanowienia umowne dotyczące zwrotu towaru są sprzeczne z naturą umowy sprzedaży,**
- 4. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez pominięcie argumentacji strony pozwanej przywoływanej na okoliczność dopuszczenia się przez stronę powodową czynu nieuczciwej konkurencji;**

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania na rzecz strony pozwanej, względnie o uchylenie kwestionowanego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

apelacja jest uzasadniona i pociąga za sobą zmianę zaskarżonego wyroku w oparciu o art. 386 par. 1 k.p.c.

Strony łączyła ramowa umowa o współpracy handlowej w zakresie dostaw towarów przez pozwaną do placówek handlowych lub magazynu powoda oraz usług świadczonych przez powoda na rzecz pozwanej (k.17 pkt 1.1. Umowa nie stanowiła przyrzeczenia powoda do nabywania towarów oferowanych przez pozwaną lecz jedynie określała warunki, jakie będą obowiązywały w przypadku złożenia zamówień (załącznik nr(...) pkt 2 karta 37 akt). Powód miał składać zamówienia stosownie do swoich indywidualnych potrzeb i planów handlowych.

W ramach owej współpracy dochodziło do zawierania przez strony wielu różnych umów (między innymi umów sprzedaży i umów o świadczenie usług).

Strony umówiły się, że „zamawiającemu przysługuje w odniesieniu do towarów nabytych od dostawcy prawo zwrotu towaru uzasadniające wystawienie przez dostawcę faktury korygującej” (k.70 załącznik nr (...)).

W ocenie Sądu Apelacyjnego wbrew stanowisku sądu I instancji postanowienie to nie może zostać uznane za umowne prawo odstąpienia od umowy, o którym mowa w art. 395 par. 1 k.c. Prawo odstąpienia od umowy może bowiem przysługiwać w ciągu oznaczonego czasu, zaś strony niniejszego sporu, warunku takiego nie zastrzegły. Z uwagi na wymóg pewności obrotu, prawo odstąpienia od umowy nie może mieć charakteru bezterminowego, zatem postanowienia, wedle których stronom przysługuje bezterminowe prawo odstąpienia od umowy są nieważne.

Kontrowersyjne jest również stanowisko zgodnie, z którym strony mogą zastrzec prawo odstąpienia od umowy już wykonanej. Zgodnie z art. 492 k.c. uprawnienie do odstąpienia od umowy można zastrzec na wypadek niewykonania zobowiązania w terminie ściśle określonym, albo gdyby wykonanie zobowiązania przez jedną ze stron po terminie, nie miało dla drugiej strony znaczenia.

Okoliczność, że strony w ramach współpracy handlowej zawierały umowy sprzedaży, nie budzi wątpliwości. Powód zamawiał towary, za które płacił pozwanej a pozwana przenosiła na powoda własność tych towarów i wydawała je powodowi (art. 535 k.c.). Umowy te zostały wykonane.

Kodeks cywilny w sposób obszerny reguluje umowę sprzedaży przewidując m. innymi sprzedaż z zastrzeżeniem własności, sprzedaż na próbę, prawo odkupu, jednak strony z w/w możliwości nie skorzystały. Nie można zwłaszcza przyjąć, aby postanowienie o przysługującym powodowi prawie zwrotu towarów stanowiło prawo odkupu. Prawo takie, zgodnie z art. 593 par. 1 k.c. wykonywa się bowiem przez oświadczenie sprzedawcy złożone kupującemu w ściśle określonym czasie.

Oczywiście pozwany mógłby nabyć od powoda towary, które uprzednio sprzedał, ale wtedy musiałoby dojść do zawarcia typowej umowy sprzedaży. W niniejszej sprawie do zawarcia takich umów „odsprzedaży” nie doszło, gdyż nie zostały złożone oświadczenia woli przez podmiot uprawniony do reprezentacji pozwanej jako osoby prawnej działającej przez organy zgodnie ze statutem wyposażone w kompetencje do jej reprezentacji. Poza tym, strony przewidziały, że wystawiona zostanie faktura korygująca, co przy odsprzedaży nie mogłoby mieć miejsca, stanowiłoby bowiem obejście przepisów prawa podatkowego przewidujących uiszczenie stosownego podatku VAT od wartości przedmiotu sprzedaży. Postanowienia zmierzające do obejścia przepisów prawa są nieważne – art. 58 par. 1 k.c.).

Przepisy kodeksu cywilnego przewidują możliwość odstąpienia od umowy sprzedaży jedynie wówczas, gdy rzecz sprzedana ma wady (art. 560 par. 1 k.c. i art. 565 k.c.).

Nie ulega wątpliwości, że rzeczy sprzedane przez pozwaną. objęte niniejszym sporem, nie były wadliwe. Nie ulega także wątpliwości, że powód mógł te rzeczy sprzedać w ramach prowadzonej przez siebie działalności handlowej. Przyczyny, dla których rzeczy tych nie sprzedał, leżą po jego stronie. Zgodnie z umową o współpracy, powód miał składać zamówienia stosownie do swoich indywidualnych potrzeb i planów handlowych (być może źle owe plany nakreślił, a być może chciał zbyć towary po cenie, która na rynku okazała się niekonkurencyjna). Jest wiadomym z doświadczenia życiowego, że sklepy wielkopowierzchniowe obniżają ceny towarów, gdy kończy się sezon na dany produkt (w tym przypadku chodziło o rowery a zapotrzebowanie na kupno rowerów w zimie maleje). Powód nie wykazał, że towary nabyte od pozwanej nie mogły być przez niego zbyte. Postanowił „zwrócić je” pozwanej, bo uznał, że ich sprzedaż konsumentom detalicznym, jest dla niego nieopłacalna. Nie wykazał także, aby opcja zwrotu uwzględniona została w umowie kupna zawartej z pozwaną pod względem ekonomicznym. W tej sytuacji oczywistym jest, że powód przerzuca na pozwaną ryzyko handlowe, które jego obciąża.

Zasada pewności obrotu prawnego jest jedną z podstawowych zasad prawa. Zastrzeżenie prawa odstąpienia od umowy (zwrotu towaru nie sprzedanego), bez określenia terminu, w którym taki zwrot może nastąpić, narusza tę zasadę a także interes handlowy pozwanej, która pozostaje w niepewności co do tego, czy zbyty przez nią, niewadliwy towar, nie zostanie jej zwrócony i która musi zabezpieczyć środki na zwrot otrzymanej ceny.

Takie postanowienie umowne stanowi czyn nieuczciwej konkurencji, o którym mowa w art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami, zagrażające lub naruszające interes innego przedsiębiorcy. Gdyby towar został pozwanej zwrócony w terminie wcześniejszym, mogłaby go sprzedać innemu nabywcy, w trakcie zwiększonego popytu na rowery. Zwrot rowerów w listopadzie sprawia, że pozwana będzie musiała magazynować ten towar aż do wiosny, gdyż zimą w zasadzie sprzedaż rowerów jest znikoma. Gdyby powód prawidłowo ustalił swoje możliwości handlowe i zamówił mniejszą ilość rowerów, pozwana miałaby szansę zbycia tego towaru innemu nabywcy, bez zbędnej zwłoki, narażającej ją na straty w działalności handlowej. Postępowanie powoda narusza dobre obyczaje kupieckie. Powód nie jest zainteresowany czynieniem starań mających na celu zbycie towarów nabytych ponad potrzebę rynkową na danym terenie np. przez obniżenie ceny, bo ma nieograniczoną możliwość zwrotu a więc możliwość przerzucenia ryzyka handlowego na dostawcę a poza tym uniemożliwia zbycie tego towaru przez pozwanego innemu nabywcy, w dogodnym dla pozwanego terminie, kiedy towar ma szansę sprzedaży w korzystnej cenie). Przede wszystkim jednak za naruszenie dobrych obyczajów kupieckich uznać należy wprowadzenie niepewności łączącego strony stosunku prawnego sprzedaży. Pozwana nie wie, czy towar niewadliwy, który powodowi sprzedała zostanie jej zwrócony, w jakiej ilości i kiedy to nastąpi.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zastrzeżenie, że rzecz niewadliwa może być zwrócona sprzedawcy, w dodatku w każdym czasie, bez ograniczeń, jest sprzeczne z celem i istotą sprzedaży (art. 535 k.c.). Istotą tej umowy jest bowiem przeniesienie własności rzeczy na kupującego za zapłatą umówionej ceny oraz to, że sprzedawca odpowiada jedynie za wady rzeczy sprzedanej, nie odpowiada zaś za możliwość dalszej sprzedaży rzeczy przez nabywcę.

Zastrzeżenie zwrotu rzeczy sprzedanej godzi w istotę i cel sprzedaży, prowadzi bowiem do takiej sytuacji, jakby umowa sprzedaży nie została zawarta, a zatem niweczy cel umowy bez zaistnienia przyczyn leżących po stronie sprzedającej.

Ustawodawca przewidział możliwość zaistnienia sytuacji, w której dochodzi do rozwiązania umowy przez wprowadzenie instytucji odstąpienia od umowy lub wypowiedzenia umowy ale obwarował ją dodatkowymi okolicznościami, które muszą zaistnieć, aby do rozwiązania umowy doszło bez pokrzywdzenia którejkolwiek ze stron stosunku zobowiązaniowego. Takie dodatkowe okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodzą.

Art. 3531 k.c. wprowadzający zasadę swobody umów, stoi na straży pewności obrotu prawnego oraz równouprawnienia obu stron stosunku prawnego nie pozwalając na zawieranie umów godzących w naturę stosunku prawnego i zasady współżycia społecznego.

Przewidując prawo zwrotu niewadliwego towaru w każdym czasie, strony niniejszego procesu naruszyły zasadę swobody umów, przez co w/w postanowienie jest nieważne i jako takie nie wywołuje skutków prawnych.

W tej sytuacji powództwo nie może być uwzględnione jako pozbawione podstawy prawnej, co pociąga za sobą konieczność zmiany zaskarżonego wyroku, jako naruszającego prawo.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu, w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.